

Sygnatura akt VIII C 1792/15

\$%\$ (...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Martyniec

Protokolant: Kamila Wołęjszo

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa E. M. i M. M.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. M. kwotę 41.000,00 zł (czterdzieści jeden tysięcy złotych zero groszy) wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 9 września 2015 r. r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo E. M.;

III. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych zero groszy) wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 9 września 2015 r. r. do dnia zapłaty;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki E. M. kwotę 3.596,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda M. M. kwotę 1.717,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1792/15

UZASADNIENIE

E. M. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 50.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2015 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Tego samego dnia pozew przeciwko (...) S.A. w W. wniósł M. M. domagając się zasądzenia kwoty 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2015 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z uwagi na zachodzące pomiędzy powodami współuczestnictwo formalne obie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania.

Powodowie jako podstawę prawną dochodzonych roszczeń wskazali art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i wywodzili je ze zdarzenia drogowego, jakie miało miejsce w nocy z 18 na 19 lipca 1999 roku, w którym zginęła H. P. – matka powódki i babcia powoda. Sprawca wypadku komunikacyjnego, który został prawomocnie skazany z art. 172 § 2 k.k. na karę

2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 5 lat próby, był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwaną (...) S.A. w W..

W chwili śmierci H. P. miała 70 lat. Więzy rodzinne łączące powodów ze zmarłą były szczególnie silne, dlatego jej nagłe odejście było dla nich tragedią, która wiązała się ze znacznym cierpieniem i bólem. H. P. była dla każdego z powodów wyjątkową osobą, z którą pozostawali w bardzo bliskich relacjach.

Decyzją z dnia 8 września 2015 roku pozwana przyznała powodce zadośćuczynienie w wysokości 9.000 złotych z żądanych 50.000 złotych, natomiast odmówiła wypłaty zadośćuczynienia w całości na rzecz powoda. Odsetek od żądanych kwot powodowie domagali od dnia następującego, tj. od 9 września 2015 roku.

Pozwana wniosła o oddalenie obu powództw oraz zasądzenie od obu powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana przyznała swoją odpowiedzialność względem powodów na skutki zdarzenia z 19 lipca 1999 roku co do zasady. Odnośnie roszczenia powódki zdaniem pozwanej jest ono nadmiernie wygórowane. W chwili śmierci zmarła miała 70 lat, nie prowadziła z powódką wspólnego gospodarstwa domowego, natomiast powódka miała już wówczas własną rodzinę. W ocenie pozwanej powódka nie wykazała istnienia szczególnej więzi ze zmarłą, natomiast uwagi na upływ znaczny czasu cierpienie i ból po starciu matki uległy już zatarciu. W zakresie roszczenia powoda pozwana zarzuciła, że nie wykazał, aby skutek śmierci babci powód doznał szczególnej krzywdy. Zdaniem pozwanej zasadność obu powództw jest uzależniona od wykazania przez powodów następstw śmierci H. P. kwalifikowanych jako rozstrój zdrowia w znaczeniu medycznym, czego powodowie nie uczynili.

Pozwana zarzuciła również, że ewentualne odsetki powinny być zasądzone od daty wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 18 na 19 lipca 1999 roku w pobliżu miejscowości J. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła H. P.. W chwili zdarzenia E. P. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. w W..

okoliczności bezsporne

Sprawca wypadku E. P. za czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 22 marca 2000 roku na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 22 marca 2000 roku, sygn. akt II K 177/00, znajdujący się w aktach szkody nr PL (...).

W chwili śmierci H. P. miała 70 lat. Mimo wieku była osobą bardzo żywotną, która silnie angażowała się w życie rodzinne swoich dzieci. Organizowała wszelkie uroczystości rodzinne oraz święta, z racji zamilowania często, razem z powódką, przygotowując na rozmaite okazje posiłki. H. P. utrzymywała bliskie kontakty ze wszystkimi swoimi dziećmi, przy czym przed śmiercią szczególnie bliskie z powódką, która mieszkała w odległości kilku kilometrów od miejsca zamieszkania zmarłej. H. P. pomagała powodce w prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz aktywnie uczestniczyła w wychowaniu powoda. Powódka widywała się z matką po kilka razy w tygodniu, co niedzielę wspólnie z rodziną powódki jedli uroczyste obiady. Rodzice powoda, z uwagi na wykonywaną pracę, zostawiali go u dziadków na weekendy. H. P. odrabiała wówczas lekcje z powodem, często jeździli razem na działkę, gdzie wspólnie zajmowali się ogródkiem. Ponadto powodowie utrzymywali stały, codzienny kontakt poprzez CB-radio. Rodzina często wspólnie spędzała wakacje w C. koło K..

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu H. P. znajdujący się w aktach szkody nr PL (...);

zeznania świadka B. P. złożone na rozprawie 18 grudnia 2015 roku;

zeznania świadka W. M. złożone na rozprawie 18 grudnia 2015 roku;

zeznania powoda M. M. złożone na rozprawie 22 lutego 2016 roku;

zeznania powódki E. M. złożone na rozprawie 22 lutego 2016 roku;

zeznania świadka K. P. złożone przed Sądem Rejonowy w Legnicy w drodze pomocy prawnej.

Powódka była bardzo silnie związana ze swoją matką. Jako dziewczynkę H. P. uczyła ją strzyżenia i układania włosów oraz gotowania. H. P. była dla powódki autorytetem, powódka zawsze liczyła się z jej zdaniem i mogła z nią o wszystkim porozmawiać. Powódka radziła się matki w najróżniejszych sprawach, od spraw codziennych dotyczących utrzymania domu, po sprawy prywatne dotyczące przykładowo relacji małżeńskich powódki.

Powódka dowiedziała się o śmierci matki niedługo po przyjeździe do szpitala po uzyskaniu informacji o wypadku. Przez pierwszy okres była w rozpacz, nie umiała zorganizować sobie na nowo życia i wypełnić pustki po śmierci matki do tego stopnia, że zaniedbywała swoje obowiązki domowe. Dotkliwie odczuła utratę oparcia, jakie zawsze dawała jej matka.

W chwili śmierci babci powód przebywał na wakacjach. Rodzice postanowili nie informować go o wypadku i oszczędzić mu obecności na pogrzebie, ponieważ wiedzieli, jak bardzo było związany z babcią. O jej śmierci dowiedział się dopiero po powrocie. Początkowo zareagował gniewem, miał żal do rodziców, że nie dali mu możliwości uczestniczenia w uroczystościach pogrzebowych. Wyrzucał sobie stracone chwile z babcią i drobne nieporozumienia.

Pamięć o zmarłej jest wciąż żywa w rodzinie powódki. Przy każdej uroczystości rodzinnej H. P. jest wspominana, cała rodzina odwiedza jej grób. Powódka często sama udaje się na cmentarz w trudnych dla siebie momentach. Dbą o nagrobek i żeby zawsze stały na nim kwiaty lub palił się znicz.

Dowód: zeznania świadka B. P. złożone na rozprawie 18 grudnia 2015 roku;

zeznania świadka W. M. złożone na rozprawie 18 grudnia 2015 roku;

zeznania powoda M. M. złożone na rozprawie 22 lutego 2016 roku;

zeznania powódki E. M. złożone na rozprawie 22 lutego 2016 roku;

zeznania świadka K. P. złożone przed Sądem Rejonowy w Legnicy w drodze pomocy prawnej.

Pismem z dnia 30 lipca 2015 roku powodowie wezwali pozwaną do zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć H. P. kwoty 100.000 złotych na rzecz powódki oraz kwoty 20.000 złotych na rzecz powoda. Pismem z dnia 8 września 2015 roku pozwana uznała roszczenie powódki do kwoty 9.000 złotych, natomiast odmówiła zaspokojeniu jej roszczenia w większym zakresie oraz odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda w całości.

Dowód: korespondencja stron znajdująca się w aktach szkody nr PL (...).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w znacznej części.

Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 19 lipca 1999 roku co do zasady. Odpowiedzialność ta ma swoje źródło w łączącej sprawcę zdarzenia i pozwaną umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zakresem tej odpowiedzialności są objęte również roszczenia członków rodziny osoby, która poniosła śmierć wskutek czynu niedozwolonego sprawcy, o

naprawienie szkody niemajątkowej (krzywdy) powstałej w związku ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanego czynem niedozwolonym. Z uwagi na to, że zdarzenie miało miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, roszczenia powodów mogły znaleźć oparcie jedynie w ogólnych przepisach o ochronie dóbr osobistych, tj. w art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Nie ulega wątpliwości, że więzi rodzinne, rozumiane nie tylko jako więzi biologiczne łączące osoby ze sobą spokrewnione, ale przede wszystkim więzi emocjonalne między członkami rodziny, które wywodzą się z uczuć miłości, szacunku, lojalności czy zaufania, stanowią dobro osobiste i podlegają ochronie na podstawie wymienionych przepisów. Pogląd, iż roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej może być oparte o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. jest obecnie powszechnie akceptowany i przyjęty w orzecznictwie (zob. w szczególności uchwały z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, i z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11).

Obrona pozwanej ograniczała się w zasadzie do zarzutu nieudowodnienia przez powodów krzywdy, która powinna podlegać pieniężnej rekompensacie w postaci zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanej tylko krzywda skutkująca rozstrojem zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna zasługuje na naprawienie poprzez zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Pogląd ten poparła stanowiskiem Sądu Najwyższego nie wskazując jednak, w których orzeczeniach miałyby on zostać wyrażony.

Twierdzenie pozwanej nie ma oparcia w obowiązujących przepisach, ani w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Krzywda stanowi postać szkody, ma charakter niematerialny i polega na wszelkich negatywnych następstwach czynu niedozwolonego objawiających się przede wszystkim w sferze psychiki poszkodowanego w postaci np. bólu, cierpienia czy rozpacz. Nie sposób ograniczać pojęcia krzywdy jedynie do najbardziej drastycznych przypadków, które uzewnętrzniają się chorobą psychiczną poszkodowanego. Tego rodzaju jak i wszelkie inne następstwa doznanego przez poszkodowanego cierpienia mogą oczywiście podlegać ocenie na etapie kształtowania wysokości zadośćuczynienia nie mają jednak znaczenia dla oceny, czy wystąpiła szkoda niemajątkowa. To pozostaje bowiem w sferze faktów, a rozpoznanie choroby psychicznej niewątpliwie nie jest jedynym faktem, który może przemawiać za istnieniem krzywdy.

Z uwagi na swój niemajątkowy charakter krzywdę bardzo trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Zawodzą tu kryteria i metody wypracowane w odniesieniu do szkody majątkowej. Dlatego też w zakresie zadośćuczynienia ustawodawca pozostawił sądowi szeroki margines uznania, co wyraża się w użytym w art. 448 k.c. sformułowaniu, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie”. Uznanie nie oznacza jednak dowolności dlatego o każdorazowej wysokości przyznanego przez sąd zadośćuczynienia powinny decydować okoliczności konkretnej sprawy. Ponieważ ból i cierpienie związane z utratą bliskiej osoby każdy człowiek przeżywa inaczej tylko przykładowo można wymienić kryteria, według których należy dokonywać oceny rozmiarów krzywdy. Ocena ta powinna być dokonywana w oparciu o kryteria obiektywne, a nie wyłącznie w oparciu o subiektywne poczucie krzywdy osoby dochodzącej zadośćuczynienia. Uwzględnienia wymaga zatem m.in. intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń w dotychczasowym funkcjonowaniu poszkodowanego, będących skutkiem śmierci osoby bliskiej. Trzeba także mieć na uwadze stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego.

Mając powyższe na uwadze zdaniem Sądu nie budziło wątpliwości w świetle całokształtu okoliczności sprawy, że dobra osobiste powodów w postaci więzi łączących ich z H. P. zostały naruszone i że naruszenie to spowodowało powstanie krzywdy. Powódka była szczególnie silnie związana z matką, która stanowiła dla niej rzeczywiste oparcie w codziennym życiu. Zmarła wspierała powódkę zarówno w sferze psychicznej, jak i materialnej, pomagając jej chociażby w prowadzeniu gospodarstwa domowego czy wychowaniu syna. Jak sama powódka to określiła matka była dla niej jedyną przyjaciółką. Sąd nie miał wątpliwości co do autentyczności zeznań powódki, które były emocjonalne i szczerze oraz świadczyły o jej głębokiej więzi z matką oraz równie głębokiej tęsknocie po niej. W mniejszym stopniu natomiast śmierć H. P. dotknęła zdaniem Sądu powoda. W chwili śmierci babci miał on jedynie 10 lat, stracił wprawdzie bardzo

bliską mu osobę, ale więź łącząca go z babcią z pewnością nie miała takiego charakteru, jak pomiędzy rodzicem i dzieckiem. Z powyższych względów Sąd uznał roszczenia powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Przechodząc do kwestii wysokości zadośćuczynienia to należy wskazać, iż pełni ono funkcję kompensacyjną i ma na celu naprawienie krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym, wobec czego nie może ono stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może jednak podważać jego kompensacyjnej funkcji.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy Sąd uznał żądanie powoda za uzasadnione w całości. Kwota 10.000 złotych nie stanowi kwoty wygórowanej i nie odbiega od kwot zasądzanych w podobnych przypadkach. Niewątpliwie powód boleśnie przeżył śmierć babci. Łącząca go ze zmarłą więź była bowiem szczególnie silna i odbiegała od zwykle występujących pomiędzy wnukiem a dziadkami.

Odnosnie natomiast żądania powódki to Sąd uznał je za uzasadnione do kwoty 41.000 złotych. W ocenie Sądu adekwatną do doznanej krzywdy kwotą zadośćuczynienia była bowiem kwota 50.000 złotych, a pozwana wypłaciła już powódce kwotę 9.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Sąd miał na uwadze, że od czasu śmierci H. P. upłynął już długi okres czasu (prawie 15 lat), który w znacznym stopniu zatarł już u powódki poczucie bólu i cierpienia po stracie matki.

O odsetkach od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Termin wymagalności roszczeń ustalono z zastosowaniem art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z powołanym przepisem zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powodowie zgłosili pozwanej żądanie zapłaty zadośćuczynienia pismem z dnia 30 lipca 2015 roku. Pozwana wydała ostateczną decyzję w przedmiocie żądań powodów dnia 8 września 2015 roku. Od dnia następującego powodowie mogli zatem naliczać odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

Sąd nie podzielił jednocześnie bliżej nieargumentowanego zarzutu pozwanej, że odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia w niniejszej sprawie powinny być orzeczone dopiero od chwili wyrokowania. Co do zasady odsetki z opóźnienie należą się od dnia wymagalności. W przypadku świadczenia bezterminowego, a takim niewątpliwie jest zadośćuczynienie, jego wymagalność zależy od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Przepisy szczególne, jak na przykład art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, mogą modyfikować termin wymagalności świadczenia w stosunku do ogólnej regulacji art. 455 k.c. Nie zmienia to jednak zasady, że odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego należą się od dnia jego wymagalności. Nie ma w ocenie Sądu uzasadnionych podstaw, aby od tej reguły odstępować w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie na rzecz reguły, że odsetki należą się dopiero od dnia wyrokowania. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Sąd nie wyklucza jednak, iż w wypadkach usprawiedliwionych okolicznościami konkretnej sprawy taki zabieg mógłby być uzasadniony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10). W niniejszej sprawie pozwana żadnych racjonalnych powodów ku temu jednak nie wskazała. Podobnie Sąd żadnych takich szczególnych okoliczności w sprawie nie dostrzegł.

Z uwagi na zmianę art. 481 § 2 k.c. dokonaną ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, oraz treść art. 56 ustawy nowelizującej odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku należało zasądzić w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Uwzględniając powyższe Sąd zasądził w punkcie I wyroku kwotę 41.000 złotych na rzecz powódki, w punkcie II oddalił jej powództwo w pozostałym zakresie, natomiast w punkcie III wyroku kwotę 10.000 złotych na rzecz powoda, z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 września 2015 roku do dnia zapłaty.

Z uwagi na to, że powodowie wystąpili z odrębnymi powództwami, a łączne rozpoznanie spraw było powodowane jedynie ekonomią procesową zasadnym było zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu oddzielnie. Powód wygrał swoją sprawę w całości dlatego, stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd zasądził na jego rzecz całość poniesionych przez niego kosztów, na które składały się: opłata od pozwu w wysokości 500 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.200 złotych, ustalone zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Powódka natomiast wygrała sprawę w 82% co uzasadniało zastosowanie zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.). Poniesione przez powódkę koszty obejmowały opłatę od pozwu w wysokości 2.500 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 złotych, ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 powołanego wyżej rozporządzenia, wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Ponieważ pozwana poniosła koszty w wysokości 2.417 złotych na rzecz powódki należało ostatecznie zasądzić kwotę 3.596,88 złotych.